



# ECHO JAWORZA

GMINNA BIBLIOTEKA PUBLICZNA  
w JAWORZU  
43-384 JAWORZE  
ul. Zachodowa 22 Tel. 817-26 86  
NIP 997-997-86-71 REGON 1471012485

## GAZETA LOKALNA GMINY JAWORZE

MIESIĘCZNIK ★ Rok VI ★ Nr 66 ★ LIPIEC 1997 ★ 0,70 zł ★ Nakład 500 egz. ISSN 1234-6853

### Ekologiczny wyścig

Pod patronatem "DZIENNIKA ZACHODNIEGO" odbył się w Jaworzno-Nałężu dnia 15 czerwca br. (niedziela) V WYŚCIG ROWERÓW GÓRSKICH "JAWORZE '97".

Na starcie przy ośrodku ZHP stanęło ponad dwustu zawodników z całej Polski. Wśród uczestników znalazł się mistrz Polski Sławomir Balar, który przewodził grupie zawodowców. Ale i w grupie amatorów znalazło się wielu dobrze przygotowanych twar-



dzieli, którzy bohatersko stawiali czoło ścisłej spartańskim warunkom terenowym i pogodowym. Przy typowo kolarskiej pogodzie (deszcz, słońce) zawodnicy zmagali się z trudną trasą biegnącą Doliną Jesionki. Organizator pomyślał, żeby zawodnikom na wytyczonej trasie nie brakowało "przyjemnych niespodzianek" i było wszystko - ostre zakręty, strome podjazdy, karłowate zjazdy, wystające korzenie, skały, błoto, przejazdy przez strumyki i Bóg jeden wie, co jeszcze.

To był wyścig nie tylko dla dobrze przygotowanych zawodników, ale również dla mocnych i bardzo sprawnych rowerów. Jak te dwa warunki nie były spójne, to wyścigu się nie ukończyło i z tych przyczyn wielu nie dojechało do mety. Dla zwycięzców organizator przygotował wiele cennych i atrakcyjnych nagród, które zostały wręczone najlepszym w poszczególnych grupach wiekowych.

(cd. strona 2)

### Dziś w numerze m.in.:

	Strona:
1. V Wyścig Rowerów Górskich .....	1-2
2. Efekty obrad Rady i Zarządu Gminy .....	3-5
3. "Szczęśliwe" drogi - cd. ....	2
4. Trzy miesiące komunikacji PPKS .....	5
5. "Cudze chwalice..." - o wycieczce KGW .....	9
6. Kontakty z Duńczykami .....	5
7. Przegląd pieśni religijnej .....	8
8. Nasze dawne warzenia i pieczenia .....	7
9. Trudne czasy alergików - tabelka .....	6
11. Gospodarska debata spółdzielców .....	8
10. Bądźmy ludzcy dla zwierząt .....	10
11. Gospodarska debata spółdzielców .....	10
12. Wróćmy do ziół .....	12
13. Kolejna powódź .....	11





**Lista zwycięzców:****DZIECI DO LAT 7**

- |                                |                             |
|--------------------------------|-----------------------------|
| Dziewczęta:                    | Chłopcy:                    |
| 1. Dadej Marta - Bielsko       | 1. Rozmus Maciej - Bielsko  |
| 2. Szturc Anna - Wisła         | 2. Pilch Michał - Jasienica |
| 3. Waliczek Patrycja - Jaworze | 3. Pilch Jakub - Jasienica  |

**DZIECI OD 7 - 10 LAT**

- |                                 |                               |
|---------------------------------|-------------------------------|
| Dziewczęta:                     | Chłopcy:                      |
| 1. Spilok Weronika -Ustroń      | 1. Bydliński Maciej - Szczyrk |
| 2. Zając Paulina - Szczyrk      | 2. Grzempa Jan - Bielsko      |
| 3. Gonciarska Marlena - Jaworze | 3. Feruga Mateusz - Jaworze   |

**DZIECI OD 11 - 12 LAT**

- |                                |                             |
|--------------------------------|-----------------------------|
| Dziewczęta:                    | Chłopcy:                    |
| 1. Zając Katarzyna - Szczyrk   | 1. Honku Dawid - Bielsko    |
| 2. Kubaczka Anna - Biery       | 2. Lewandowski Łukasz-Wisła |
| 3. Nowakowska Ewelina -Bielsko | 3. Pyrgies Kryspin-Rychwałd |

**MŁODZIKI 1983-1984**

- |                              |                             |
|------------------------------|-----------------------------|
| Dziewczęta:                  | Chłopcy:                    |
| 1. Madzia Jolanta - Jaworze  | 1. Głajcar Miłosz - Wisła   |
| 2. Putek Justyna - Jaworze   | 2. Cichy Tomasz - Oświęcim  |
| 3. Niedziela Lidia - Bielsko | 3. Cwynar Grzegorz -Bielsko |

**JUNIORZY MŁODSI 1979-1982**

- |                            |                             |
|----------------------------|-----------------------------|
| Dziewczęta:                | Chłopcy:                    |
| 1. Sojka Anna - Wisła      | 1. Grajdura Robert - Tarnów |
| 2. Durek Anna - Kraków     | 2. Gotycki Waclaw - Wisła   |
| 3. Wójcik Daria - Oświęcim | 3. Grzegory Konrad -        |

**JUNIORZY 1979 - 1980**

- |                           |                             |
|---------------------------|-----------------------------|
| Kobiety:                  | Mężczyźni                   |
| 1. Kluz Sylwia            | 1. Ciok Remigiusz - Bielsko |
| 2. Zontek Agata - Jaworze | 2. Nogawczyk Rafał - Wisła  |
|                           | 3. Szmaciński Tomasz        |

**ORLIKI 1975-1978****Mężczyźni:**

1. Sobol Bartłomiej - KP SIGMA
2. Cisoń Marcin - MONGOSE
3. Molig Maciej - KP SIGMA

**SENIORZY 1957-1978**

- |                             |                                    |
|-----------------------------|------------------------------------|
| Kobiety:                    | Mężczyźni                          |
| 1. Cieślak Anna - Wisła     | 1. Barul Sławomir - Tomaszów Maz.  |
| 2. Kurasz Iwona - Wisła     | 2. Miodoński Jarosław - Żywiec     |
| 3. Ciemała Beata-Górki Wlk. | 3. Czarnota Grzegorz-Pietrzykowice |

**WETERANI 1956 ...**

1. Jasek Tadeusz - Żywiec
2. Głębosz Bogusław - Częstochowa
3. Cieślak Bronisław - Wisła

**MASTERS**

1. Hankus Wiesław - Wilkowice
2. Zając Piotr - Szczyrk
3. Kudła Mariusz - Bielsko

**SPONSORZY V WYŚCIGU ROWERÓW GÓRSKICH JAWORZE '97**

1. **Główny sponsor - Firma GRUNDIG Polska**
2. MERIDA Bicycle
3. Przeds. Usł.-Handl. STRZELEC z Radomia
4. MAGNUM CIECH - STOMIL -Łódź
5. AUTOTAK - Euro Americ. Konsorc. Sp z o.o.
6. FLASCH BIKE Ltd Oświęcim
7. Przeds. Wielobranżowe DUO Mazańcowice
8. MULTI Przeds. Usł.-Handl. Mk Cafe Andrychów
9. Zakład Rzeźniczo-Przetwórczy DOBIJA - Żywiec
10. ELJOT Bielsko-Biała
11. ALPINUS Sp. z o.o. Chorzów
12. NAWRATRONIK s.c., ul Gazownicza 48, Bielsko-B.
13. Przeds. DIM S.A., Katowice, oddz. B-B
14. Firma Handl Małgorzata i Piotr KRUTAK B-B
15. ZEPTEK INTERNATIONAL POLAND
16. Spółka PROZMIN -Piotr Sypkow i Więcek
- 17.PUH ALDER hurtownia Tonsil A. Kucia Wapienica
18. Przeds. Obrotu Towaru - Jacek GRUSZKA
19. BROWARY ŻYWIECKIE
20. Sklep STYLE Bielsko-B
21. CIN CIN B-B
22. BRAVA Katowice
23. Firma PAJAŁ B-B
24. UNIWEGA Wisła

**PODZIĘKOWANIE**

Urząd Gminy w Jaworzu oraz Komitet Organizacyjny V Wyścigu Rowerów Górskich Jaworze '97 składa serdeczne podziękowania za współudział w organizacji w/w imprezy, która odbyła się 15 czerwca 1997 r. na terenie naszej gminy.

Pomoc w przygotowaniu imprezy pozwoliła na obniżenie kosztów, uatrakcyjniła wspólnej zabawy i dała okazję pokazania uroków naszej pięknej okolicy.

**Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego  
V Wyścigu Rowerów Górskich Jaworze '97  
Jan Kliś**

Uważam, że nie byłoby tej ani też innych imprez sportowych w Jaworzu, gdyby nie grupa "zwarlowanych" na punkcie sportu i rekreacji zapaleńców, którzy poprzez Radę Gminy w Jaworzu skupili się w Komisji Sportu i Rekreacji i tam przez okrągły rok przygotowują programy imprez rocznych, zabiegają o środki i sponsorów, przygotowują dokumentację, reklamują imprezy rozstawiając naszą uroczą zieloną gminę, przygotowują posiłki dla uczestników imprez, wytyczają trasy, prowadzą biura zawodów, sędziują, przyjmują niejednokrotnie przykre uwagi, prowadzą konferansjerkę, sprzątają, itd...



Z dużą satysfakcją przedstawiam na łamach "Echa" tych starannych, sympatycznych i niezmiennie pracowitych działaczy sportowych Jaworza: **Jan Kliś - przewodniczący, Zbigniew Putek, Jerzy Kukła (duży), Marian Moczala, Sieczkowski Roman.**

W imieniu Kolegium Redakcyjnego "Echa Jaworza", składam serdeczne podziękowania z prośbą o dalszą ofiarną działalność.

**MZ zdj. Z. Poraniewski**

## "Szczęśliwe" drogi cd.

Dzięki zabiegom władz gminnych o środki na likwidację szkód powodziowych zaistniałych we wrześniu ub.r. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Bielsku-Białej przyznała z funduszu specjalnego 53 tys. złotych na likwidację wykazanych szkód.

Jednak, żeby uzyskać te środki, Agencja postawiła Urzędowi Gminy twardy warunek - *"damy wam pieniądze, ale wy też musicie dać taką samą kwotę"*.

I cóż miała gmina począć? Mimo innych, już wcześniej zaplanowanych potrzeb, musiała wysupłać te 53 tys. złotych, dzięki którym kwota podwoiła się i będzie więcej zadowolonych ludzi w Jaworzu.

W dniu 4 czerwca w trybie pilnym zebrała się komisja przetargowa i spośród trzech oferentów ponownie wybrała firmę "Beskidzkie Drogi", która będzie kontynuowała remonty i budowę nowych nawierzchni kolejnych "szczęśliwych" dróg, którymi są: ul. Myśliwska, ul. Górecka, ul. Rumiankowa, ul. Malinowa, ul. Pod Młyńską Kępą, ul. Panoramiczna, ul. Jaśminowa. Oby pogoda dopisała.

**MZ**

## Prawa, rady i porady

### Spadkodawca w urzędzie

Jeśli odczuwamy nagłą konieczność sporządzenia testamentu, możemy to zrobić przez osobę urzędową. Znowelizowany artykuł 951 (paragraf 1) Kodeksu Cywilnego wymienia jako osoby urzędowe, które mogą przyjmować oświadczenia spadkodawcy: przewodniczącego Zarządu Gminy (do tej pory każdy członek zarządu), sekretarza gminy, a także kierownika USC.

**cd. na stronie 10**



## Przedwakacyjna sesja

W piątek, 27 czerwca, w sali obrad Urzędu Gminy odbyła się XXXIII Sesja przedwakacyjna Rady Gminy w Jaworzu.

Po przywitaniu przez przew. Rady **Jerzego Pysza** radnych i gości oraz przedstawieniu proponowanego porządku obrad, wójt gminy **Czesław Wierzbicki** zgłosił do porządku obrad dwa wnioski w sprawach:

- dokonania wyboru radnego **Rudolfa Galocza** na stanowisko zastępcy zastępcy Wójta Gminy Jaworza,

- zmian w statucie Gminy Jaworze, uchwalonym w dniu 10 maja 1997 r. - uchwała Nr XXXII/206/97.

Uczestniczący w obradach kierownik Urzędu Rejonowego w Bielsku-Białej **Jerzy Balon**, posługując się danymi tabelarycznymi, przedstawił ocenę działalności gminy Jaworze na tle innych gmin - z zakresu zadań powierzonych za lata 1993-1996.

W głównej mierze ocena ta dotyczyła spraw z zakresu budownictwa i architektury, gdzie na osiem gmin rejonu bielskiego (bez Bielska-Białej) - pod względem ogólnej liczby wydanych decyzji - nasza gmina plasuje się na piątym miejscu za Wilamowicami, Wilkowicami, Jasienicą i Kozami, a przed Porąbką, Buczkowicami i Szczyrkem.

Biorąc jednak pod uwagę dynamikę wykonanych prac według ilości wydanych decyzji w przeliczeniu na stu mieszkańców, gmina Jaworze zdecydowanie przewodzi, wyprzedzając w kolejności: Wilamowice, Kozy, Wilkowice, Buczkowice, Jasienicę, Szczyrk i Porąbkę.

Dla przykładu, w latach 1993-96 w gminie Jaworze wydano średnio 11,51 decyzji dotyczących pozwoleń na budowę na 100 mieszkańców, w Wilamowicach 6,48, a tabelę zamyka Jasienica wydająca przeciętnie 3,14 takich decyzji.

Gdy do tego dodamy, że w badanym okresie od wydanych decyzji wpłynęły 4 odwołania, które jednak nie miały wpływu na uchylene - że Jaworze należy do gmin o najniższych środkach finansowych, otrzymywanych na realizację zadań powierzonych (obok Buczkowic i Szczyrku), to trzeba stwierdzić, że ogólna dobra ocena pracy Urzędu Gminy, wystawiona przez Urząd Rejonowy, jest zasłużona.

Jako że już rok szkolny jest za nami, podsumowania wyników pracy uczniów i grona pedagogicznego, jak również współpracy z nowym zwierzchnikiem, którym jest gmina, dokonała dyr. Szkoły Podstawowej nr 1 **Maria Strzelczyk**. Powiedziała, że na 523 sklasyfikowanych uczniów 5 uczniów nie uzyskało promocji do klasy następnej, zaś 4 uzyskało promocję warunkową.

Mimo wcześniejszych obaw czas pokazał, że współpraca z nowym chlebodawcą układała się pozytywnie na całym obszarze działalności.

Dyrektor Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Jaworzu, **Henryk Wrzesień**, podziękował Radzie i Zarządowi Gminy za otwartość i angażowanie wychowanków Ośrodka w prace porządkowe gminy oraz organizowanie w nagrodę nieodpłatnych wycieczek, które były źródłem radości dla chłopaków. Równocześnie poprosił Radę o sfinansowanie wyżywienia grupy studentów z Krakowa, którzy w czasie dwutygodniowych wakacji w Jaworzu dokonują inwentaryzacji drzewostanu jaworzańskiego parku. Rada przekazała wniosek do rozpatrzenia na posiedzeniu zarządu.

W dalszym toku obrad radni podjęli uchwały w następujących sprawach:

### - zmiany w budżecie gminy na 1997 r.

Zwiększono plan dochodów budżetowych na 1997 r. o kwotę 25.639,-. Na zwiększenie dochodów budżetowych miały wpływ darowizny mieszkańców na budowę i remonty dróg w kwocie 5.650,-, darowizna w kwocie 600,- na utrzymanie ładu i porządku na terenie gminy Jaworze przez Policję, dotacja dla gmin z tytułu ulg i zwolnień ustawowych w podatku rolnym i leśnym za 1996 r. w kwocie 13.789,-, z tytułu pobieranej opłaty za zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych w kwocie 5.000,-

Po korekcie dochodów budżetu gminy na 1997 r. planowane dochody, zgodnie z uchwałą, wynoszą 4.429.415,-

### - opłaty stałej dla przedszkoli na rok szkolny 1997/98

1. Ustalono kwotę 50 zł miesięcznie dla dzieci uczęszczających do przedszkoli prowadzących żywienie zbiorowe.

2. Opłatę z tytułu korzystania z wyżywienia przez dzieci uczęszczające do obiektów przedszkolnych będących w Zarządzie

Gminy Jaworze i prowadzących żywienie zbiorowe ustala dyrektor przedszkola.

### - uchwalenia gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych.

Program jest wyłożony do wglądu zainteresowanych w Urzędzie Gminy w Jaworzu.

### - zmiany uchwały nr XXII/161/96 w sprawie wyboru wójta Gminy Jaworze.

Od 1 kwietnia 1997 r. ustala się dla **Czesława Wierzbickiego**, wójta gminy Jaworze, wynagrodzenia miesięczne wg XX kat. zaszerzegowania plus pochodne.

### - zasad przyznawania i zwrotu zasiłków celowych:

1. Zasiłek celowy zwrotny może być przyznany na zaspokojenie niezbędnych potrzeb wynikających z wyjątkowej sytuacji życiowej, a w szczególności na zakup sprzętu ortopedycznego, kosztów leczenia, remontu mieszkania pod kątem adaptacji po potrzeb osób niepełnosprawnych, zakup leków itp. na zasadach przewidzianych w ustawie o pomocy społecznej.

2. Pomoc finansowa zwrotna może być również przyznawana na dożywianie dzieci.

3. Jeżeli chodzi o osobę samotną lub rodzinę, których dochód przekracza kryterium dochodowe, można odstąpić od zwrotu od pozostałości przyznanego zasiłku zwrotnego na ich wniosek lub wniosek pracownika socjalnego po spłacie co najmniej dwóch rat.

4. W przypadku świadczenia na dożywianie dzieci można odstąpić od zwrotu, jeżeli dochód na jedną osobę w rodzinie kształtuje się do 150% kryterium dochodowego wyliczonego na podstawie art. 4 ust.1 Ustawy o pomocy społecznej.

Przekroczenie kryterium dochodowego w %	wysokość umorzenia zasiłku w procentach	
	osób samotnych	osób w rodzinie
do 20	do 75%	do 50%
21-30	do 50%	do 20%
31-50	do 20%	--

5. Pozostała część zasiłków zostanie spłacona w ratach będących ilorazem kwoty pozostałej do spłaty przez ilość rat, który po odliczeniu od faktycznego dochodu nie obniży go do kwoty niższej od kryterium dochodowego ustalonego art. 4 ust.1. Ustawy o pomocy społecznej.

### - sprzedaży nieruchomości w Gminie Jaworze.

Rada Gminy w Jaworzu po rozpatrzeniu Komisji Komunalizacji Mienia Gminnego z dnia 24.09.1996 r., zaopiniowanego pozytywnie przez Zarząd Gminy w dniu 19 czerwca '97 uchwaliła wyrazić zgodę na dokonanie w drodze przetargu sprzedaży nieruchomości gruntowej nr pgr 686/8 i część 686/7 stanowiącej własność gminy.

### Uzasadnienie:

Nieruchomość gruntowa przy ul. Wapienickiej nr 117, tzw. Górny Dwór, wraz z zabudowaniami, jest w użytkowaniu mieszkańców od 36 lat. Stan budynku wymaga kapitalnego remontu, gmina nie jest w stanie pokryć kosztów, stąd zachodzi konieczność zbycia nieruchomości objętej nadzorem wojewódzkiego konserwatora, który wyraził zgodę na odsprzedaż prywatnej osobie.

Zarząd Gminy zlecił biegłemu z listy wojewody określenie wartości gruntów z zabudowaniami.

Kolejną uchwałą wniesioną za akceptacją Rady Gminy Jaworze pod obrady sesji, była uchwała dokonująca kosmetycznych poprawek przyjętego już Statutu Gminy Jaworze, który nie precyzował osoby upoważnionej do nawiązania stosunku pracy z zastępcą wójta gminy, oraz w którym pominięto bezpośrednią podległość służbową zastępcy wójta.

Po przegłosowaniu powyższych zmian, przystąpiono do wyboru Zastępcy Wójta Gminy Jaworze. Zgodnie ze zmianami ustawy samorządowej z roku 1995, na podstawie których wszystkie gminy musiały dokonywać zmian w swoich statutach, nastąpił statutowy obowiązek wyboru zastępcy wójta również w naszej gminie.

Wójt Gminy zaproponował na to stanowisko radnego i aktualnego członka Zarządu Gminy **Rudolfa Galocza**. Dodatkowo Wójt poinformował, że wybór ten spowoduje zmiany w organizacji pracy całego Urzędu - głównie jednak w działalności Gminnego Ośrodka Kultury i Rekreacji - gdzie, po odejściu Tadeusza Zendera, nie planuje się przyjęcia nowego kierownika, oddając zakres tej działalności pod pieczę Zastępcy Wójta oraz referatu organizacyjnego i spraw społecznych.



W wyniku głosowania tajnego przeważającą większością głosów Rada Gminy zaakceptowała propozycję Wójta i dokonała wyboru **Rudolfa Galocza** na stanowisko zastępcy wójta gminy Jaworze. Już po sesji Redakcja uzyskała informację, że wicewójt będzie także pełnił nadzór nad gospodarką lokalnymi mieszkaniowymi, użytkowymi, a także nad ich stanem technicznym. Będzie również nadzorował sprawy komunalizacji mienia, rolnictwa i leśnictwa, handlu i usług.

Rada uchylila wniosek przewodniczącego Rady **Jerzego Pysza** dotyczący ukarania wójta **Czesława Wierzbickiego** pozbawieniem jednomieścycznego dodatku funkcyjnego - za zapłacenie przez gminę odsetek uznanych przez Sąd na rzecz firmy "Eko-Budowa". Rada uważa, że w stosownym czasie nie było środków na koncie gminy z instytucji pozagminnych finansujących budowę kanalizacji sanitarnej. Wypłacenie zaległych należności ze środków budżetu gminy na cele administracyjne groziła nieodzyskaniem tych pieniędzy.

Na zakończenie programu obrad radni zgłaszali zapytania i wnioski:

radny **Niekieł** - *Uśrednić koszt budowy przykanalików*  
odpow. Wójt - *uśredniony koszt jednego przykanalika wynosi dzisiaj 1500,-*

radny **Kukla** - *do chwili obecnej nie zostały przestane podziękowania dla sponsorów ubiegłorocznego Jaworzńskiego Września. - już należy przygotować program tegorocznego festynu dożynkowego.*

odpow. Wójt - *jest przygotowany wstępny program tegorocznych dożynek.*

radny **Kliś** - *prosi się, by na bieżąco wykaszac trawę i przycinać krzewy na zakrętach i skwerach ulic ograniczające widoczność w komunikacji.*

radny **Niekieł** - *uważa za konieczne doprowadzenie do ograniczenia szybkości pojazdów na ulicach o dużym nachyleniu terenu i zakrętach, do których należą ul. Południowa, Kalwaria, Kolonia Górna, Kolonia Dolna i inne.*

Na zakończenie obrad przewodniczący złożył życzenia wszystkim czerwcowym i lipcowym solenizantom, a radnym i pracownikom Urzędu Gminy Jaworze słonecznych wakacji.

MZ

## Z prac Zarządu Gminy Jaworze

W okresie, którego dotyczy sprawozdanie, Zarząd Gminy obradował na trzech posiedzeniach, podejmując liczne uchwały i postanowienia oraz rozpatrywał sprawy bieżące. Do najważniejszych należały:

- powołanie obwodowych komisji d/s referendum konstytucyjnego,
- rozpatrzenie skargi państwa **Żak i Pietras** dot. wywożenia ścieków przez p. **Strzelca**. Rozpoczęto postępowanie administracyjne.,
- ustalenie warunków przedłużenia umowy dzierżawy z firmą "Sanbus". Umowę podpisano.
- przyjęcie informacji o rezygnacji **Tadeusza Zendera** z funkcji dyrektora GOKiR,
- problemy odpadów i nieczystości na terenie gminy. Od blisko miesiąca brygada gospodarcza, z uwagi na wysoką absencją chorobową, jest zdekompletowana, dlatego obecnie z trudem wykonywane są najważniejsze prace remontowo-budowlane i porządkowe. Występują liczne opóźnienia w wykonywaniu takich prac jak uporządkowanie amfiteatru, sprawy remontów budynków gminnych, parking w Jaworzu-Nałężu, barierki przy budynku 111, rozbiórki sklepu "Upominek". W dalszym ciągu nie ma decyzji w sprawie przekazania dwóch pracowników na roboty publiczne. Przyjęto w trybie awaryjnym dwóch pracowników młodocianych na okres wakacji.,
- rozdysonowanie nowych tablic dot. zakazu wysypywania śmieci. Niektórych już dwa dni później nie było.,
- ponowne interwencje w sprawie porządku i czystości na terenie i w obejściach zakładów pracy. Pisma zostały wysłane.,
- ustalenie, że ma bazie zrealizowanego planu Jaworza wykonane zostaną dwie mapy, które będą następnie usytuowane w różnych punktach Jaworza. Z uwagi na wyniki z tego tytułu koszty, nie ujęte wcześniej w budżecie, temat zostanie zrealizowany po festynie wrześniowym, z dochodów uzyskanych z tej imprezy.,
- uzgodnienie ugodowego terminu końcowego rozwiązania umowy dzierżawy z p. **Tarką** na 31.12.1997 r. P. Tarka zobowiązał się w miarę posiadanych możliwości przespieszyc ten termin.,
- podsumowanie wizyty delegacji z Holandii oraz rewizyty Holendrów łącznie z Dniem Holenderskim,
- wystąpienie do Ministerstwa Edukacji Narodowej z pismem w sprawie przyznania dodatkowych kwot subwencji oświatowej, co poparł Kurator Oświaty. Odpowiedź z Ministerstwa nie wyklucza możliwości dofinansowania, jednak musimy dostać dodatkowe materiały.,
- pozytywne załatwienie wniosków złożonych do ARiMR w sprawie dofinansowania dróg. Kontrole w tym zakresie ze strony dotującego w dniach 09.05.97 i 10.06.97 nie dały pod-

staw do odrzucenia wniosków. Uczestnikiem rozmów był radny **R. Galocz.**,

- uzgodnienie warunków współpracy z Nadleśnictwem w sprawie modernizacji ul. Panoramicznej. Uzgodniono podpisanie umowy użyczenia terenu pod parking w Nałężu. Umowy podpisano, w rozmowach uczestniczył radny **Rusin.**,
- ustalenie czynszu pod kiosk Ruch w Jaworzu Średnim,
- dofinansowanie wyjazdu młodzieży z koła LOP w szkole nr 3 do Gdańska,
- przyrzeczenie działania wspierającego dla nowo powstałego komitetu budowy ul. Tulipanowej w Jaworzu w roku 1998,
- z uwagi na wysokie koszty remontu i renowacji budynku OSP w Jaworzu w obliczu zbliżającego się w 1998 roku jubileuszu 125-lecia zaakceptowano decyzję zwolnienia OSP z podatku w 1997 r.,
- uzgodnienie form współpracy i pomocy dla MOW w Jaworzu w zamian za jego pomoc przy sprzątanii Jaworza,
- Przygotowanie przetargów na drogi, zlecenie wykonawstwa remontów, uzgodnienie ich kolejności. Roboty zostały rozpoczęte.,
- opracowanie projektu alejki cmentarnej do cmentarza katolickiego. Obecnie w ramach możliwości; realizowane będzie zadanie systemem gospodarczym. Przewidywany termin 31.10.97.,
- ustalenie terminarza festynów w amfiteatrze:
 

28.06.97	- wspólnie z kopalnią "Wieczorek"
19-20.07.97	- festyn OSP Jaworze
09.08.97	- wspólnie z kopalnią "Wieczorek"
23.08.97	- wspólnie z "Weldoro"
5-7.09.97	- festyn wrześniowy "Dożynki"
- przystąpienie do opracowania działań Zarządu Gminy do końca kadencji 1994-1998 - termin do końca lipca 1997 r.,
- omówienie stanu zaawansowania zmian w planie zagospodarowania przestrzennego gminy Jaworze. Plan został wyłożony do wglądu.,
- omówienie sprawy wizji u państwa **Pieczara i Kowal** oraz podjęcie dalszych decyzji administracyjnych w tej sprawie. Dokumentacja w referacie BGT.,
- przyjęcie do dalszego rozważenia projektu uchwały dot. utrzymania porządku i czystości w gminie. Zmodyfikowany projekt musi iść do zaopiniowania przez Wydział Ochrony Środowiska U.W., a następnie pod obrady sesji.,
- przyjęcie informacji o przeniesieniu środków finansowych w kwocie 10.000,-zł z planowanych prac adaptacyjnych przy parkingu k. Ośrodka Zdrowia na sfinansowanie braków przy realizacji remontów dróg w roku bieżącym,
- zorganizowanie spotkania z dyrektorem **Kostuchem** z PBWI S.A. Pszczyna oraz kierownikiem robót, na którym omówiono dalszą realizację prac oraz dokonano oceny prac już wykonanych ze szczególnym uwzględnieniem prac porządkowych,
- ustalenie, że na najbliższej sesji Rady Gminy Wójt wniesie do porządku obrad, zgodnie z ustawą o samorządzie terytorialnym, wniosek o wybór swojego zastępcy w osobie obecnego członka Zarządu Gminy radnego **Rudolfa Galocza**.



Dla realizacji powyższego należy dokonać także kosmetycznych zmian w statucie gminy, gdyż nie ujmuje on wystarczająco zobowiązań gminy wobec ustawy.

- przeznaczenie dodatkowo kwoty 25.000,-zł na remonty budynków gminnych dokonując zmian między paragrafami w budżecie,
- przygotowanie i zaopiniowanie projektów uchwał pod obrady sesji Rady Gminy,
- upoważnienie Sekretarza Gminy do prowadzenia spraw w zakresie oświaty gminnej w imieniu Wójta Gminy oraz do pełnienia zastępstwa Wójta lub jego zastępcy podczas ich nieobecności.

Ponadto omawiano szereg spraw bieżących, a także ważniejszych wydarzeń i wizyt, takich jak:

- 13.05.97 - spotkanie z mieszkańcami ul. Zacisznej, Cisowej, Smrekowej, Wrzosowej, Słonecznej w sprawie budowy wodociągu w Nałężu
- 14.05.97 - spotkanie przy udziale Zarządu Dróg w Bielsku-Białej na ul. Wapienickiej przy amfiteatrze na temat nie naprawionych szkód powodziowych "ślepego chodnika" (dokumenty w referacie BGT)
- 20.05.97 - wizja na temat likwidacji zagrożenia na ul. Bielskiej, która odbyła się przy udziale Policji i Zarządu Dróg w B-B (dokumenty w referacie BGT)
- 23.05.97 - uczestnictwo w uroczystości 50-lecia ZZD Grodziec - wręczenie dyrektorowi Listu Gratulacyjnego
- 26.05.97 - ostateczne przekazanie dokumentów w sprawie przejścia kąpieliska przez gminę. Do chwili obecnej, mimo ogłoszenia w prasie i zabiegów nieformalnych, nie udało się znaleźć użytkownika
- 06.06.97 - spotkanie organizacyjne powstającej Wspólnoty Gmin Ziemi Bielskiej przed planowanym na wrzesień/październik walnym zgromadzeniem. Zapadła i została przez uczestników przyjęta propozycja udziału Wójta Gminy Jaworze w Zarządzie Wspólnoty
- 09.06.97 - wspólnie z radnym **Jerzym Kuklą** dokonano uzgodnień z dyrektorem **Węglarzem** co do nieodpłatnego korzystania z części terenu ZZD Grodziec na przeciwko urzędu gminy dla celów rekreacyjnych - boisko do piłki nożnej
- 10.06.97 - kontrola ze strony UW w sprawie realizacji skarg i wniosków - nie stwierdzono większych uchybień (dokumentacja u Sekretarza Gminy)
- 10.06.97 - kontrola Rejonowej Straży Pożarnej w sprawie wykonania poleceń pokontrolnych w gminie Jaworze - bez uwag
- 11.06.97 - wizyta wraz z mieszkańcem Jaworza p. **Nowakiem** u Woj. Inspektora Ochrony Środowiska w sprawie szkodliwego wpływu zakładu "Atarex" na środowisko. W jej wyniku trwa obecnie kompleksowa kontrola zakładu
- 19.06.97 - podpisanie w siedzibie spółki Aqua S.A., wspólnie z radnym Rudolfem Galoczem dokumentów dotyczących przystąpienia do spółki
- 24.06.97 - spotkanie informacyjne z przedstawicielami ZZD Grodziec w sprawie nieodpłatnego przejścia części mienia na własność gminy (część Dolnego Folwarku z zabudową mieszkaniową oraz części infrastruktury)
- 16.06.97 do 26.06.97 - spotkania z mieszkańcami na temat dofinansowania robót kanalizacyjnych na terenie gminy. Frekwencja na pierwszych czterech spotkaniach wynosiła 5-% zaproszonych. Następne zaproszenie w trakcie.

W najbliższym czasie odbędą się:

- 30.06.97 - spotkanie w Urzędzie Wojewódzkim w sprawie rozwoju rolnictwa
- 01.07.97 - spotkanie w PPKS B-B w sprawie utworzenia spółki komunikacyjnej
- 02.07.97 - spotkanie w Jaworzu z przedstawicielami Urzędu Wojewódzkiego w sprawie naprawy drogi w rejonie amfiteatru
- 15-18.07.97 - planowana wizytacja gminy przez wicewojewodę **Jana Wysogłada**.

## PPKS - po trzech miesiącach

Trzy miesiące minęły od zafunkcjonowania na terenie gminy Jasienica i Jaworze nowego przewoźnika pasażerskiego - Przedsiębiorstwa Państwowej Komunikacji Samochodowej. Jego napięte zadania i ambitne zamierzenia perspektywicznie przedstawił w udzielonych mi wywiadach szef firmy, dyrektor inż **Zenon Węcek**, które zostały opublikowane w "Dzienniku Zachodnim", "Trubunie Śląskiej", "Echu Jaworza" i "Jasienicy". Czy dyrektorskie zapewnienia w stosunku do naszych gmin zostały zrealizowane? Okres trzymiesięczny jest jeszcze zbyt krótki na wszelkiego rodzaju podsumowania i oceny, ale ogólnie rzecz ujmując, nowy przewoźnik przejął się i utrwalił swą komunikacyjną działalność w sensie pozytywnym. Takiego zdania jest wielu moich rozmówców, wywodzących się z różnych sołectw. Oczywiście - "Jeszcze się taki nie urodził, coby wszystkim dogodził". Nie wszystkim i nie wszystko w rozkładach jazdy pasuje do końca, ale też nie wszystko można dopasować do indywidualnych potrzeb i żądań. Czy jednak Dyrekcja PPKS uczyniła wszystko, co w jej możliwościach, aby dogodzić nowym jaworzańskim i jasienskim klientom? W firmowej ulotce pt. "Uwaga podróżni", podpisanej przez dyrektora Węcka, czytamy m.in. "Prosimy o zgłaszanie ewentualnych uwag do rozkładu jazdy poprzez Wójta Gminy Jaworze, które mogą być uwzględnione w nowym rozkładzie jazdy od 1 czerwca 1997 r." Wedle mego rozważania nie wszystkie postulaty, niektóre istotne, zostały spełnione. Byłby zatem apel, aby w miarę możliwości były wcielone w życie w przyszłości m.in. sprzedaż biletów miesięcznych w gminach...

Na koniec taka sobie dziennikarska refleksja autobusowa. Oto przez kilka minionych lat jaworzanie przyzwyczaili się do poprzedniego przewoźnika - firmy "Sanbus", będącej własnością Leszka Guznera i zdawało się, że przystosowanie do nowości będzie trudne. Ale obawy te okazały się nieuzasadnione, a stało się tak przede wszystkim za przyczyną pekaesowskich kierowców, niezwykle rzetelnych, uprzejmych i punktualnych. Oby tak dalej, żeby w Jubileuszową rocznicę można było o naszym przewoźniku napisać tylko w superlatywach, a mam zamiar to zrobić za pośrednictwem losowo wybranych "klientów" PPKS z obu gmin - jasienskiej i jaworzańskiej.

F. K. Szpok

## Przedstawiciele LIONS CLUB w Jaworzu

Znany na Podbeskidziu z aktywnej i bezinteresownej działalności charytatywnej - **Gustaw Lorek** - nawiązał w ostatnim czasie dalszy kontakt zagraniczny, tym razem z organizacją charytatywną przy Lions-Club z Bramming w Danii. W rezultacie przebywała na terenie województwa bielskiego stuosobowa grupa członków Lions-Club z Półwyspu Jutlandzkiego. Duńczycy zwiedzili m.in. jaworzański Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy, gdzie jego wychowankom przekazali 200 par nowych butów, wywołując tą dobroczynnością zrozumiałe wzruszenie i zadowolenie oraz Dom Opieki w Ustroniu, którego pensjonariuszy obdarowali 250 parami nowych butów, tak bardzo im potrzebnych. Gości z Danii przebywali także na terenie bielskiej fabryki Fiat Auto Poland.

Oczarowni pobyt w naszym pięknym i gospodarnym regionie Duńczycy zorganizowali w Hotelu "Jawor" międzynarodowe spotkanie charytatywne, na którym stronę holenderską reprezentowali wicelcy przyjaciele naszej podbiałniańskiej miejscowości - **Joop van Westenbrugge**, **R.C.G. Bret**, **Jan C. de Kreij** oraz **Bas de Jong** z rodzinami. W spotkaniu wzięli również udział przedstawiciele społeczności Jaworza - wójt **Czesław Wierzbicki**, przewodniczący RG **Jerzy Pysz** i koordynator zagranicznej pomocy charytatywnej **Gustaw Lorek**. Godzi się również zaznaczyć, że niedawno w Międzyszkolnej Świetlicy Terapeutycznej, mieszczącej się przy pl. Fabrycznym w B-Białej, odbyła się przemila i wzruszająca uroczystość, w czasie której już po raz drugi wręczano statuetki "Szczęśliwego Słonia", będące wyróżnieniem dla bliskich dzieciom darczyńców i sponsorów. Tym razem uzyskali je wspólnie wyżej **Jan C. de Kreij**, prezes holenderskiej Fundacji "Pomoc dla Polski" i **Gustaw Lorek**, ofiarny budowniczy mostu współpracy między Holandią a Polską oraz znany także dobrze naszym Czytelnikom jasienski biznesmen, równocześnie szczególnie zaangażowany w dobroczynnym sponsoringu - **Edward Pilch**, szefujący renomowanemu Zakładom Płytek Ceramicznych i Wyrobów Sanitarnych, który hojnie wspomaga różne instytucje gminy jasienskiej i jaworzańskiej oraz na Podbeskidziu i w całej Polsce.

F. K. Szpok



## Trudne czasy alergików



dr Barbara Łukasiewicz-Świerczyńska

Według "Kalendarza pylenia roślin kwiatowych", wydanego przez Orion Pharma International (patrz obok), trudne czasy dla alergików trwają od marca do września, kiedy to występuje duże nasilenie pylenia. Miesiąc czerwiec jest pod tym względem nadzwyczajnie "uprzywilejowany", oczywiście w sensie negatywnym, wybitnie niekorzystnym dla chorych. Ale nasilenie zaczyna się już od marca, w zależności od regionu i warunków atmosferycznych.

Ludzi cierpiących na schorzenia alergiczne jest dużo, co widać w Poradni Alergologicznej przy ul. Krasińskiego w Bielsku-Białej, dawniejszej Przychodni "Welux". Stąd też zwróciłem się z prośbą do jej kierownika dr **Barbary Łukasiewicz-Świerczyńskiej** o wyjaśnienia i porady w tej dziedzinie wiedzy lekarskiej.

- Pogoda ostatnich tygodni, chociaż wszyscy na nią złorzeczymy, ma przynajmniej jedną ważną zaletę - opóźnia dolegliwości u pacjentów z alergią, mającą swe źródło w pyłach roślin kwiatowych.. To alergiczne schorzenie nazywamy **pyłkowicą**, albo też nieżytem pyłkowym, katarem siennym i gorączką sienną. Jest to choroba dokuczliwa dla znacznej części społeczeństwa polskiego, bowiem statystyki podają, że cierpi na nią 10 do 15% populacji. Występuje ona w okresie kwitnienia niektórych roślin. W zależności od rodzaju uczulenia, chory skarżyć się będzie na dolegliwości już w lutym, marcu lub w kwietniu, gdy wiatry roznoszą szkodliwe pyłki leszczyny, olchy, wierzby, topoli, wiązu, jesionu, brzozy, buka czy dębu, które są przyczyną cierpienia. Od maja pylenie wzrasta, gdyż dodatkowo pyłki wydzielają orzechy, jodły, sosny i trawy. Czas letni od czerwca do sierpnia jest szczególnie dokuczliwy, gdyż jest to okres nasilonego pylenia wszelkich traw i zbóż. W późniejszej porze wydzielają pyłki nieefektywne kwiaty oraz liczne chwasty, że wymienię nawłóć, bylicę, piołun, pokrzywę...

Stężenie pyłków w powietrzu zależy od wielu czynników, a więc czy wiosna przychodzi szybko i wcześniej, czy jest słoneczna i czy dokuczają porywiste wiatry, mogące unosić lekkie pyłki na bardzo duże odległości. A już nawet zaledwie 30-50 pyłków rośliny, na które uczulony jest chorujący na pyłkowicę, może wywołać gwałtowne nieraz objawy.

Pyłkowica - to ostry stan zapalny górnych dróg oddechowych - nosa i gardła, a także spojówek oczu. Choroba zaczyna się nagle lub stopniowo uczuciem pieczenia oczu i swędzeniem w nosie. Wkrótce dołącza się napadowe kichanie, nieraz bardzo dokuczliwe, a jeśli np. wystąpi u kierowcy w czasie prowadzenia samochodu, to jest to wręcz niebezpieczne. Pojawia się "blokada" nosa, wraz z obfitą, wodnistą wydzieliną. Bywa, że dołącza się suchy, uporczywy kaszel. Nasilenie tych objawów zależy od ciężkości przebiegu choroby i generalnie od stężenia pyłków w jego otoczeniu. W cięższych przypadkach wzrasta temperatura ciała, potęguje się uczucie "rozbicia" albo przygnębienia. Stwierdzamy wtedy przekrwione śluzówki oczu, często światłowstręt, łzawienie i obrzęk powiek. Przekrwiona i obrzęknięta jest także śluzówka nosa i gardła.

U niektórych pacjentów dołącza się pokrzywka lub obrzęk i zaczerwienienie skóry. Sporadycznie może wystąpić powikłanie w postaci astmy oskrzelowej. Jest to groźna jednostka chorobowa, gdyż atakuje także małe dzieci.

Pylenie roślin rozpoczyna się najwcześniej w Polsce południowo-zachodniej, a najpóźniej, z różnicą około 10-14 dni, w południowo-wschodniej części kraju. Analogicznie przesunięty jest szczytowy okres pylenia poszczególnych roślin. Wiedząc o tym, możemy zmniejszyć objawy choroby i jej uciążliwość, wyjeżdżając w okolice, gdzie pylenie jeszcze się nie rozpoczęło lub już się zakończyło. Niezwykle ważna jest dla "pyłkowików" znajomość tzw. kalendarza pylenia poszczególnych typów roślin. Powinni oni również śledzić komunikaty o stężeniach pyłków podawane przez

## Kalendarz pylenia roślin kwiatowych

Miesiące	Styczeń	Luty	Marzec	Kwiec.	Maj	Czerw.	Lipiec	Sierp.	Wrzes.
Leszczyna									
Olcha									
Wierzba/Topola									
Wiąz									
Jesion									
Brzoza									
Buk									
Platan									
Dąb									
Szczaw									
Trawy									
Zboża									
Pokrzywa									
Babka wąskolis.									
Kasztan własc.									
Bylica/Piołun									
Nawłóć									

Dane mogą różnić się w zależności od regionu i warunków atmosferycznych.

■ duże nasilenie

■ średnie nasilenie

prasę, radio czy telewizję. Jeśli stężenie szkodliwych dla danego chorego pyłków jest duże, należy rozważyć celowość zaplanowanego spaceru lub wycieczki, aby uniknąć wdychania owych "szkodliwości". Prosty sposób, jak zamykanie okien auta w czasie jazdy, okien w domu, noszenie okularów słonecznych, względnie przemywanie twarzy wodą po przyjeździe do domu, zmniejszamy dolegliwości. Pomocne jest również zainstalowanie filtrów oczyszczających powietrze w mieszkaniu.

Jeśli dolegliwości wzmagają się, konieczna jest wizyta u lekarza alergologa, który może zalecić leczenie farmakologiczne. Będą to leki antyhistaminowe, do których należą: Hisminal czy jego polski odpowiednik Astemizol, Zyrtec lub nowy preparat Claritinae. Są one skuteczne, ale niestety nie pozbawione wad, czyli działań ubocznych. Tak więc pacjent zażywający Hisminal może się spodziewać zwiększonego apetytu, a po Zyrtecu może być śpiący. Do nosa lub na spojówkę lekarz może zalecić aerozole i krople, zmniejszające objawy stanu zapalnego wywołanego alergenem.

Jeżeli przebieg choroby jest ciężki, istnieje ryzyko przeobrażenia z czasem alergii w astmę oskrzelową, którą leczymy, gdy stan chorego kwalifikuje się, podawaniem powoli rosnących dawek alergenu. Jest to tzw. leczenie odczulające poprzez odpowiednie, lecznicze stężenia alergenów. Około 70-80% leczonych w ten sposób pacjentów, jeśli wytrwają odpowiednio długi okres leczenia - czterech do pięciu kolejnych lat w sezonie jesienno-zimowym, może liczyć na ustąpienie albo też znaczne zmniejszenie dolegliwości. Odczulanie musi być przeprowadzane pod stałą kontrolą prowadzącego lekarza alergologa.

O pyłkowicy mówili naukowcy z tej dziedziny medycyny w Dniu Alergii w Bielsku-Białej", zorganizowanym 12 kwietnia w Beskidzkim Centrum Kultury pod protektoratem prezydenta stolicy Podbeskidzia przez Polskie Towarzystwo Zwalczenia Chorób Alergicznych, Poradnię Alergologiczną, ZOZ i Poradnię Alergologiczną przy Woj. Por. Matki i Dziecka. Było to pierwsze z cyklu informacyjnych spotkań dla pacjentów oraz ich rodzin, poświęcone m.in. alergii na jady owadów i odróżnieniu kataru alergicznego od infekcyjnego. Następne - poświęcone alergii na kurz domowy i roztocza oraz alergii pokarmowej - odbędzie się jesienią. O szczegółach postaramy się Państwa wcześniej powiadomić.

dr Barbara Łukasiewicz-Świerczyńska

**Od Redakcji:** Dr Barbara Łukasiewicz-Świerczyńska ukończyła Akademię Medyczną w Katowicach w 1972 r. Następnie pełniła asystenturę w Klinice Chorób Wewnętrznych w Katowicach, a po pięciu latach razem z mężem Zbigniewem Świerczyńskim, również lekarzem, który objął funkcję ordynatora Oddziału Laryngologicznego w Cieszynej, przeprowadziła się do nadolziańskiego grodu. W tym czasie organizuje i kieruje sanatorium dla

cd. na stronie 11



## Nasze downe warzyny i pieczyny

Żywnienie człowieka jest nierozzerwalnie związane z jego powstaniem, istnieniem i rozwojem cywilizacyjnym. Jednakże naukowe podstawy gastronomiczne opracowane zostały dość późno, aczkolwiek źródeł tej dziedziny wiedzy trzeba doszukiwać się w kucharstwie epoki nowożytnej. Oto na przełomie V i IV wieku przed narodzeniem Chrystusa sławny filozof i lekarz grecki Hipokrates zwrócił na to zagadnienie uwagę, zalecając różne pokarmy jako środki lecznicze w dolegliwościach, przypuszczając słusznie, że sposób odżywiania posiada duże znaczenie dla zdrowia ludzkiego. Z pradawnych źródeł archeologicznych wnioskujemy, że na 1.500 lat p.n.e. egipscy kapłani, pełniący funkcje medyków, polecali jedzenie wątroby w przypadkach kurzej ślepoty, zaś schorzenia gastryczne kurowali środkami wymiotnymi i przeczyszczającymi. Analogiczne dociekania czyniono w czasach średniowiecza. Doba renesansu, a także okres kapitalizmu, z ich obserwacjami i doświadczeniami, dokonały przełomu w rozwoju nauk żywienia. Dowodem tego jest druk wielkiej ilości czasopism, broszur i książek z tego zakresu. Ten pożądaný trend trwa do dziś, czego przykładem może być powołanie przy Organizacji Narodów Zjednoczonych specjalnej jednostki - Organizacji Rolnictwa i Wyżywienia - FAO.

Nie minę się z prawdą, jeżeli powiem, że w każdym domu, w każdej jaworzańskiej, jasiennieckiej, cieszyńskiej, wiślańskiej czy skoczowskiej rodzinie znajduje się mnóstwo "kuchennych podręczników". Wiem o tym na podstawie mego sfeminizowanego rodu, który posiada i ciągle wzbogaca o nowości sporą biblioteczkę tematyczną. Znajdują się w niej takie pozycje, jak dobrze znane, rozległe opracowanie Zofii Zawistowskiej "Kuchnia polska" i "Książka kucharska". Aliny Gniewkowskiej "Współczesna kuchnia domowa", Renaty Głowackiej i Krystyny Krukowskiej "Technologia gastronomiczna", Jana Czernikowskiego "Ciasta, ciastka, ciasteczka", różne poradniki dietetyczne, czy też w rodzaju "100 potraw z..." - jajek, drobiu, dziczyzny, królika itp. Mało jest prac dotyczących śląskich potraw regionalnych, stąd na poczesnym miejscu znajdują się, mocno sfatygowane częstym użytkowaniem, "Śląska kucharka doskonała" Elżbiety Ląbońskiej i "Góralskie jadło" Władysława Bułki, a ostatnio doszła do nich książka o treści szczególnie bliskiej naszym żołądkom - "Potrawy regionalne Wisły i Śląska Cieszyńskiego", którą postaram się Państwu scharakteryzować. W kolejnych numerach "EJ" będziemy przypominać na jej podstawie "hań downiejsze" specjalja świąteczne i okazjonalne.

Wysłała ona nakładem Zespołu Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich im. Władysława Reymonta w Wisle w 1996 roku pod redakcją **Marii Maciejczek-Madej**, a jej współautorkami są **Anastazja Sidzina** i **Emilia Kłapsia**. Jej okładkę zdobi piękny rysunek dziewczyny w stroju regionalnym z miską jądla, wykonany przez **Józefa Czadra**. Tę wartośćową z punktu widzenia regionalno-folklorystycznego książkę otrzymałem od pani Marii, wraz z dedykacją tej treści - "...cząstę tradycji kulinarnej z rodzinnych stron - oby nie zginęła..." i ja też przekazuję wszystkim jaworzankom, aby chociaż od czasu do czasu przypominały sobie i swym bliskim strawy szykowane przez nasze mamulki i starki.



Znana jaworzanom **Marynia Maciejczek-Madej** kulturowe śląskie zwyczaje i do dnia dzisiejszego jest czynnym członkiem (od czasów szkoły podstawowej) wieloletniego zespołu muzycznego "Starzy Przyjaciele" w Jaworzu.

Fot. J. Czader

W "Słowie wstępnym", poprzedzonym mądrym mottem "Nie należy żyć, aby jeść - ale jeść, aby żyć", autorka napisała "...o żywnieniu i rodzajach potraw sprzed 300 lat, które spo-

żywał lud cieszyński możemy jedynie snuć domysły... Pierwsze zapisy w pamiętnikach, kalendarzach o sztuce kulinarnej naszych przodków na Ziemi Cieszyńskiej pochodzą dopiero z drugiej połowy XIX wieku.

Powstawały z zasobu przekazów ustnych, które w dawnych czasach, w rodzinach wielopokoleniowych przejmowały funkcje przechowywania elementów tradycji, dziedzictwa kulturowego. Nawyki i wiedza potrzebne w gospodarstwie domowym przekazywane były z matki na córkę..."

W nastrojowych "Mamulczyńskich naukach" Emilia Michalska wspominała:

"Matka cere miała, tóż ją nauczała, jak mo gospodarzyć - chlyb piyc, szyć, prac, warzyć".

Maria Maciejczek-Madej stwierdza następnie: "Wiele już zginęło, wiele można jeszcze z przeszłości wskrzesić, zarejestrować i przetworzyć na dzisiejszy język kulinarny". Elementy tradycji dawnej kuchni domowej w naszym regionie w różnym stopniu przetrwały do czasów obecnych. Niektóre potrawy są w dalszym ciągu podawane na stół wigilijny, czy wielkanocny, inne zaś podkreślają rangę różnych uroczystości". Wyraża także nadzieję - "że książka przybliży wszystkim czytelnikom potrawy typowe dla Śląska Cieszyńskiego, ukaze charakterystyczne cechy dawnego żywienia, a może zachęci do sporządzenia choć niektórych z zaoferowanego zestawu". I ja mam również taką nadzieję i ona zresztą była przyczyną pisania tego tekstu.

Nie będę zajmował się omawianiem rozdziału I pt. "Wybrane zagadnienia problematyki żywienia ludności Śląska Cieszyńskiego", stanowiącego bardzo interesującą rozprawę historyczną, ani też bibliograficzną, aby nie odbierać lektury zainteresowanym. Przejdę zatem do zasadniczej treści książki, która zawarta jest w trzynastu rozdziałach z folklorystyczno-wspomnieniowymi wstępnymi i aż 154 różnorodnymi i różnookazyjnymi potrawami wraz z ich składami surowcowymi i sposobami przyrządzania.

Na pierwszy ogień idą "Zupy" w ilości 25, łącznie z tymi najdawniejszymi i najbardziej zapomnianymi. Są wśród nich: chude Jewy, kwaśnice, Cygónule, domikaty, przykłócanki, grzybule, bulczanki, ziemniaczónki, bryje, polywki... a więc te najlichsze, które jakże często musiały starczać biedocie wiejskiej za główne pożywienie od śniadania do wieczery.

Następny rozdział traktuje o "Potrawach z przetworów zbożowych", że wymienię - prażonki, żornówki, krupice, poliżniki, podpiomyki, gałuszki, szwołki, czyli pokarmy głównie dla najbiedniejszych. Rozdział kolejny mówi o "Chlebie i wypiekach" i zawiera na początku technologię wypieku "reżnego" chleba przez nasze "starki" w domowym "piekarszczoku" przed stu laty - w opisie starej wiślańskiej gaźdżiny Marii Pilch - zwrotkę wiersza E. Michalskiej:

Niż chlebek napoczniesz, przeżegnaj go nożym,  
kie z rąk ci wypadnie, pocałuj dar boży!

I tu przypomina się nam różne prastare krupniczniki, brytfanioki, zawiąjańce, buchty, strudle, kołocze...

W "Potrawach z ziemniaków" tego, również "jadła bydnych", wymienia się poleśniki, "Kubusie", żebroczi, placki, sałoty, gulasze i gałuszki. Wśród "Potraw z warzyw i owoców" królowała kapusta kiszóno, fazole, groch, kwaki i bób. "Potrawy mięsne", to m.łł. flaki i wymiõna krowski, baranina po beskidzku, królik w śmietónce, drób przyrządzany na różne sposoby...

Prawdziwym wydarzeniem, i bez mała świętem rodzinnym w chłopskich domostwach, było "świniobicie-zabijaczka", kończące się poczęstunkiem obfitym, czyli "gościńą", nieraz "zakrapioną warzónką", z najbliższymi i najlepszymi sąsiadami, z którymi wymieniano się "świniną", podczas której serwowano świętutki szpyrki, jelita, "pyrdełónke" (wodę, w której gotowano krupnioki, a wiadomo, że niejedyn pękl i okrasil zupę), podgarlinę, smaźonbą wątrobę, plucka na kwaśno, jajecznicę - z mózgiem...

Rozdział o "Potrawach wigilijnych" poprzedzony jest kilkoma zestawami dań wigilijnych, z okolic Wisły aż po Jaworze, pamiętających jeszcze XIX stulecie. Z mało znanych dziś dań przytoczę: groch z pieczkami i bryndzą, bryja góralsko, "Francek", żymly smaźone, kołocz z posypkom, pieczki... Nawet w najbiedniejszych rodzinach wiejskich starano się, aby wieczerza wigilijna, ta jedyna w roku, wypadła jak najokazalej, zwłaszcza dla dziatwy. A nie było to łatwe, szczególnie w czasach wojennych i powojennych, o czym wspomina F. Kawulok z Istebnej, Wiktor



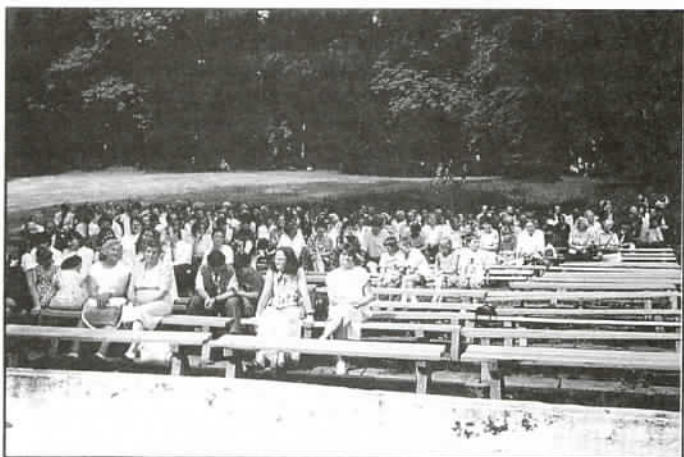
## "Na skrzydłach pieśni - bliżej Boga"

14 czerwca, wśród wspaniałych drzew amfiteatru w Jaworzu, wzniosły się w górę dźwięki utworów muzycznych wykonywanych ku Bożej chwale. Już po raz drugi odbył się **PRZEGLĄD PIEŚNI RELIGIJNEJ** organizowany przez miejscowy zbor Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego. Poprzedni, jak na pewno pamiętają mieszkańcy Jaworza, miał miejsce w zeszłym roku.



Występowały chóry - od najmłodszych do najstarszych

Spotkanie rozpoczęła **orkiestra dęta zboru w Wiśle**. Wprowadziło to radosny i podniosły nastrój. Jako pierwszy, co jest przywilejem gospodarzy, wystąpił **chór z Jaworza** z pieśnią pt. "Słodka to praca wielbić Pana". Następnie zespół "**Salem**" wykonał przepiękne pieśni pt. "Wysoko nad gwiazdami" i "Pan nie zawiedzie cię". **Chór z Wisły** przedstawił utwór zatytułowany "Cóż ci oddam, Panie?"



Pomimo niepogody słuchaczy było sporo

**Dzieci ze zboru w Bielsku-Białej** przedstawiły minirecital. Szczególnie podobała się, wykonana w żywym tempie, uroczą pieśń pt. "Pociąg do nieba". Zachęciła nas wszystkich do wybrania właściwego kierunku życia.

Dla miłośników muzyki trochę innego gatunku wystąpił **duet smyczkowy z towarzyszeniem organów**. Było to wzruszające przeżycie duchowe i estetyczne, szczególnie dla tych, którzy lubią utwory instrumentalne. Nie zapomniano też o tzw. muzyce młodzieżowej. Przedstawicielem tego gatunku był **zespół wokalo-instrumentalny z Bytomia**.

Mottem całego spotkania były słowa modlitwy Pańskiej - "Ojcze nasz, który jesteś w niebie". Kilka chwil refleksji na ten temat przedstawił **pastor Niewolik**. Uprzytomnił słuchaczom, że Bóg jest naszym Ojcem dlatego, że stworzył cały świat i nas samych, ale to nie wszystko. On jest z nami stale jako dawca życia i zbawienia. **Wioletta Pakosz** i **Marek Rusek** prowadzili cały program, zapowiadali poszczególne jego punkty, wprowadzali w treść utworów. Wśród uczestników przeglądu zebrano wolne datki na rzecz dzieci z sanatorium w Jaworzu. **Zebrano kwotę w wyso-**

**kości ośmiuset złotych**. Organizatorom udało się przeprowadzić niemal cały zaplanowany program, pomimo niesprzyjającej pogody. Koło południa przeszła nad naszą miejscowością burza, ale w czasie spotkania świeciło już słońce, a na koniec spadł krótki, rzęsy deszcz. W imieniu organizatorów pragnę podziękować Władzom Gminy w Jaworzu za udostępnienie nam amfiteatru, również wszystkim osobom, które pomogły w organizacji spotkania, a także wykonawcom i uczestnikom przeglądu. Mam nadzieję, że spotkamy się znowu za rok, aby "na skrzydłach pieśni" wnieść myśli bliżej Boga.

Anna Skurska

## Gospodarska debata spółdzielców

Ostatnio swą rzetelną debatę gospodarską na dorocznym Zgromadzeniu Przedstawicieli odbyli członkowie Spółdzielni "Samopomoc" Jasienica-Jaworze z siedzibą w Jasienicy. Placówka ta przed dwoma laty obchodziła 50-lecie swej ofiarnej działalności w ramach spółdzielczości "Samopomoc Chłopska", ale swymi tradycjami sięga jeszcze dawniejszych, przedwojennych czasów. Lokalne społeczności z wielkim uznaniem oceniały niegdyś, a czynią to również i obecnie, jej owocne poczynania na niwie handlowej, usługowej i produkcyjnej, które dobrze służyły zwłaszcza o ludziom o słabej kondycji materialnej. Obrady prowadził przewodniczący Rady Nadzorczej **Rudolf Galocz**, natomiast prezes Zarządu **Bronisław Moczala**, który tę odpowiedzialną funkcję pełni od 1986 r., w swym wystąpieniu omówił szczegółowo działalność spółdzielni we wszystkich dziedzinach w ostatnim okresie, jak również zamierzenia na przyszłość. Tej problematyki dotyczył także referat wiceprzewodniczącej Rady Nadzorczej **Danuty Pawlus** oraz lustratora władz zwierzchnich, przewodniczącego Komisji Rewizyjnej i dyskutantów. Obrady toczyły się w Karczmie "Pod Błatnią" w Jaworzu.

Ze sprawozdania prezesa **B. Moczala** wynika, że Spółdzielnia zrzesza obecnie 133 członków, w tym 41 emerytów i rencistów, a zatrudnia ponad 39 pracowników. Zarząd prowadzi działalność handlową na własny rozrachunek, a wiele obiektów spółdzielczych zostało wdzierżawionych różnorodnym kontrahentom. Dobrze funkcjonują, zyskują uznanie klientów, sklep ogólnospożywczy "Zdrojowy" w Jaworzu-Dolnym, także w Jasienicy na skrzyżowaniu, czyli dawna "Paszkówka", gruntownie wyremontowany i unowocześniony w Łazach, a ostatnio całkowicie odnowiony samoobsługowy "Pod Goruszką" w centrum jaworzańskiej gminy. Podobnie ma się rzecz z pozostałymi pięcioma placówkami handlowymi.

W dzierżawionym budynku w Jaworzu Dolnym dobrze sobie poczyna stara piekarnia, którą prowadzi obecnie **Danuta Greń**, wspomagana przez szwagierkę **Irenę Greń**. Znana jest daleko i szeroko z doskonałych wypieków chleba zwykłego, kilku rodzajów pieczywa drobnego i szczególnie lubianych przez smakoszy trzech asortymentów świętych "razowców".

Dobłą również sławą cieszy się gastronomiczna działalność Karczmy "Pod Błatnią", którą tworzył przed laty renomowany gastronom **Józef Gorzkowski**, uhonorowany swego czasu aż trzema "Dwojakami Beskidzkimi" oraz licznymi nagrodami i dyplomami za wybitne osiągnięcia w swej profesji. Do dziś wspominają go dobrze jasieniczanie, jako kierownika restauracji "Na Rozdrożu". Obecnie z równym powodzeniem prowadzi zakład jego córka, a równocześnie "terminatorka" - **Bożena Surowiec**. Bywalcy tego lokalu wychwalają ilość i jakość, a także przystępne ceny serwowanych dań śniadaniowych, obiadowych, kolacyjnych oraz na wynos. Ma też swoich stałych klientów Bar "Myśliwski" w Międzyrzeczu, któremu od lat szefuje **Urszula Centkiewicz**, znana z prowadzenia dobrej kuchni.

W dyskusji poruszono wiele problemów dotyczących zwłaszcza perspektywy rozwoju Spółdzielni. I tak np. delegat **Jerzy Bisok** postulował dalsze rozszerzenie własnej sieci handlowej, zaś piszący te słowa zachęcał do rychłego uruchomienia w pomieszczeniach na piętrze budynku "Pod Goruszką" spółdzielczej restauracji z prawdziwego zdarzenia, czego domagają się jaworzanie oraz liczni turyści, wycieczkowicze i prywatni wczasowicze. Po udzieleniu przez delegatów absolutorium dla Zarządu, zebrani spółdzielcy kontynuowali gospodarskie rozmowy przy wspólnym posiłku.

W Zgromadzeniu Przedstawicieli wzięli udział wójtowie obu zaprzyjaźnionych sąsiedzkich gmin - **Antoni Rycak** i **Czesław Wierzbicki**, co podniosło rangę tego roboczego spotkania.

Franciszek Karol Szpok



## Cudze chwalicie, swego nie znacie...

Corocznie Koło Gospodyń Wiejskich w Jaworzu Dolnym organizuje dla członkiń wycieczkę krajoznawczą. W tym roku



zdecydowano zwiedzić zamek pszczyński oraz dwa gospodarstwa ogrodnicze - w Bieruniu Nowym i w Goczałkowicach. Wniosek powycieczkowy: - jeździmy po świecie i zachwycamy się zagranicą, a pod ręką mamy prawdziwe perły.

W drodze do Pszczyny zatrzymano się w Tychach, gdzie zobaczono olbrzymią giełdę sztucznych kwiatów, zaopatrującą w te kwiaty wszystkich hurtowników. Następnie uczestniczki podziwiały ogrody w ogrodnictwie w Bieruniu Nowym. Poczuliśmy się wszyscy jak w krajach południowych. Przedstawione zdjęcia nie



z Pszczyną i swoją 60 rocznicę urodzin, w ub. roku, obchodził na zamku. Na przestrzeni ostatnich lat wiele "cichcem" zabranych niegdyś eksponatów wróciło na swoje miejsce. Jest co podziwiać. Otoczenie zamkowe: stawy, ogrody - jest bardzo zadbane.

Z Pszczyny zahaczono o ogród iglakowy w Goczałkowicach - również przepiękny. Sporo drzewek upiększy Jaworzę, gdyż uczestniczki dokonały zakupów do swoich ogrodów.

W drodze powrotnej była okazja oglądnięcia nowego



są w stanie oddać kolorów zieleni i kwiatów oraz cisów uformowanych kunsztownymi cięciami w fotele, sofy, zwierzęta i inne. Urzekają dywaniki przyziemne płożących się iglaków. Wycieczkownicy robili sobie na tym te pamiątkowe fotki

Stamtąd udaliśmy się do zamku pszczyńskiego. Wszystkim, którzy tam dotąd nie byli lub byli przed paru laty, polecamy obejrzeć ten zabytek zaszerogowany w skali europejskiej na płycym miejscu. Wspaniała przewodniczka o nazwisku **Wojtyła**, z ogromną wiedzą historyczną dotyczącą zamku, interesująco mówiła o przeszłości, jego właścicielach, z których ostatni, żyjący w Monachium Bolko Hochberg, utrzymuje ścisłe kontakty



Te członkinie mają razem 469 lat... - nie do wiary.

kościół w Komorowicach (Obszary) pod wezw. Matki Boskiej Fatimskiej, który ze względu na niezwykłą architekturę i prostotę wart jest obejrzenia.

Tak się uczestnicy rozochocili, że odmówili powrotu do domu, wyładowali więc przy tamie wodnej w Wapienicy. Nie do wiary, ale sporo osób było tam po raz pierwszy. Wykorzystano ten dzień do cna, bo dopiero gdy zaczął padać deszcz, zdecydowaliśmy się wracać do Jaworza. Wszyscy byli zadowoleni z udanej wycieczki.

Stanisława Duraj

Fot. J. Roik

### Komunikat

**Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska zawiadamia rolników Gminy Jaworze, że dnia 31 lipca 1997 r. (czwartek) o godzinie 16.30 w Urzędzie Gminy, sala nr 15 odbędzie się posiedzenie w/w komisji z udziałem przedstawicieli Koła Łowieckiego.**

**Cel - wypłata odszkodowań za straty powstające w wyniku oddziaływania zwierzyny leśnej.**

**Do wglądu: "Nowe prawo łowieckie" - przepisy wykonawcze.**

**Zapraszamy zainteresowanych na w/w posiedzenie.**



**Nasze downe warzynie... - cd. ze str. 7**

Bojda z Jaworza-Nałęża, Józef Moczala z Kiczyc i wielu innych. W gody dojadano też wigilijne przysmaki.

"Zapusty" - dni od Godnich Świąt do Środy Popielcowej kojarzyły się z wiesielskimi i zabawami oraz mnogością dobrego jadła i napitku. Delektowano się kreplikami, zozworkami, chrustem, tortami, śledziami oraz domowej roboty piwem, winem, nalewkami i warzónkami.

"Potrawy Wielkanocne" były w dawnych czasach obfite, urozmaicone i "zocene", czyli cenne, unikalne. Na świątecznych stołach brylowały lukrowane baranki albo zajączki, a obok nich przyciągały zapachem szynki i kielbasy własnego wyrobu, nęciły apetyczne murzyny i zawijoki. "Święcone było najważniejsze.

Tradycyjnymi przysmakami w "Zielone Świątki" były wajechnica i smaźalnica, zróżnicowane zależnie od miejscowości, przygrzane skibkami razowca.

Proste a pożywne jadlo gaździnki podawały babom na "Pobabach i szkubaczkach", a więc podczas różnych robót polowych, darcia pierza i huskania fasoli, grochu czy bobu. "Wcinano" więc różne polywki, kwakule, wajechnice na szpyrce, razowiec z masłem, serem i mlekiem, placki ziemniaczane...

Dawne wesela - "wiesiela" były szczególnie uroczyste i hucznie odprawiane. Posiadały też wspaniałą otoczkę zwyczajowo-obrzędową. Wyszukanych specjalistów podniebieniowych, tudzież napitków rozmaitych, nie brakowało. Czasem i zadłużano się, aby "wystawić się" i zamknąć "Gymby plotkorcóm i zawistnikóm" W tym kontekście poetka z Pruchnej pisała:

*U gorola wiesieli, wiesieli,  
Zeszło sie moc przocieli, przocieli.*

*Jedzą, piją pospołu,*

*Nie łoderwiesz jich wotym łod stołu!*

Wszystkich smakoszy dawnych i często zapomnianych już przez młode pokolenie wiktualistów odsyłam do ciekawej książki "Potrawy regionalne Wisły i Śląska Cieszyńskiego" w redakcji **Marii Maciejczek-Madej**, rodowitej jaworzanki, co samo w sobie winno być powodem do dumy nas wszystkich i chęci zapoznania się z tą pracą.

Mam też nadzieję, że znajdzie się ona na półkach księgarskich, a nawet w jaworzańskich kioskach. Można ją też wypożyczyć w Gminnej Bibliotece Publicznej w Jaworzu.

**Franciszek Karol Szpok**

## GRĘPLOWANIE WEŁNY OWCZEJ SZYBIE I SPRZEDAŻ KOLDER

**Genowefa Galińska**

**TANIO!  
SZYBKO!  
SOLIDNIE!**

**Świętoszówka  
ul. Ogrodowa 59  
tel. 152-987**



Co ze mną będzie? - martwi się budynek nr 100 w Jaworzu-Centrum - XIX-wieczna Moritz Villa (Willa Maurycy).

## Bądźmy ludzcy dla zwierząt

Rozpoczęty okres wakacyjno-wypoczynkowy sprowadza na teren naszego województwa wiele osób, między innymi te, dla których los zwierząt nie jest obojętny. Różnymi drogami dochodzą do naszego biura informacje o zauważonych sytuacjach złego traktowania zwierząt. Oto jedna z nich:

Właściciele gospodarstw rolnych, pól uprawnych położonych w pobliżu kompleksów leśnych, aby chronić swoje uprawy przed dzikimi i innymi zwierzętami leśnymi żerującymi na uprawach - "instalują" na swoim polu stróża - psa. **Przywiązany zostaje on do pala, aby nie mógł opuścić tego miejsca - bez osłony przed słońcem, deszczem, wiatrem, bez wody do picia, bez regularnych posiłków - ma bronić upraw rolniczych.**



Naszym zdaniem jest to proceder nieludzki, godny napiętnowania, a nawet ukarania.

Prosimy też uzmysłowić sobie fakt iż tak uwięziony pies jest narażony na kontakt ze zwierzętami dzikimi, nosicielami wścieklizny. Po spełnieniu swego zadania pies wraca do gospodarstwa (o ile przeżyje) i przenosi zarazki wścieklizny na inne zwierzęta i ludzi.

Przebywanie psów w pobliżu lasów i na ich terenie jest karane, a napotkany tam pies ma prawo być zastrzelony przez myśliwego lub straż leśną.

Zwracamy się do wszystkich z prośbą o pomoc oraz przekazanie naszego apelu do wszystkich gospodarstw i powiadomienie, że takie postępowanie jest okrucieństwem wobec zwierząt i w naszym kraju jest karane w oparciu o ustawę o ochronie zwierząt z 1928 roku oraz ustawę uchwalaną bieżąco przez Sejm RP. Liczymy na to, że nikt nie zostanie obojętny na los zwierząt, bezpieczeństwa ludzi i na nasz apel

**Prezes Zarządu  
Tow. Opieki nad Zwierzętami  
w Polsce**

### Prawa, rady i porady - cd. ze str. 2

#### Komu przysługuje zasiłek okresowy?

Od 3.04.br. wprowadzony został zasiłek okresowy (nie należy mylić go z gwarantowanym) dla osób, którym pogorszyła się sytuacja materialna z powodu długotrwałej choroby, niepełnosprawności, braku możliwości zatrudnienia. Zarządzenie określiło rodzaj poniesionych wydatków. Są nimi: konieczność utrzymania specjalnej diety, zakup drogich leków, dojazd do placówki służby zdrowia, zabiegi medyczno-rehabilitacyjne, zakup przyrządów ortopedycznych, środków opatrunkowych itp. Zasiłek jest świadczeniem z pomocy społecznej. Może dotyczyć dzieci, a nawet osób do 25 roku życia, jeśli nie otrzymują renty rodzinnej i kontynuują naukę. Mogą z niego skorzystać osoby z zaburzeniami psychicznymi, jeśli zamieszkują z opiekunem. Wśród dokumentów wymagane są dowody poniesionych kosztów.



## Rozporządzenie Nr 4/97 Wojewody Bielskiego z dnia 8 lipca '97

w sprawie zwalczanie powodzi na terenie województwa bielskiego.

Na podstawie art. 3 dekretu z dnia 23 kwietnia 1953 r. o świadczeniach w celu zwalczania klęsk żywiołowych (Dz. U. Nr 23, poz. 23 z późn. zm.) i art. 10 ust 1 pkt 3, art. 20 ust 1 pkt 2, art. 22 i art. 25 ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o terenowych organach rządowej administracji ogólnej (Dz. U. Nr 21, poz 123 z późn. zm.) zarządza się, co następuje:

### § 1

1. Wprowadza się obowiązek świadczeń osobistych i rzeczowych na terenie województwa bielskiego dla celów zorganizowanej akcji społecznej zwalczania powodzi.
2. Obowiązki, o których mowa w ust 1 polegają na:
  - 1) udostępnieniu pomieszczeń poszkodowanym na czas niezbędny dla udzielenia pierwszej pomocy i schronienia,
  - 2) przyjęciu na przechowanie i pilnowaniu mienia poszkodowanych,
  - 3) zabezpieczeniu zagrożonego inwentarza żywego (dostarczeniu paszy i pomieszczeń),
  - 4) pełnieniu warty w celu zapobieżenia rozszerzenia się powodzi,
  - 5) wykonywaniu określonych robót w celu zapobieżenia się powodzi,
  - 6) dostarczaniu urządzeń potrzebnych przy prowadzeniu akcji powodziowej,
  - 7) dostarczaniu niezbędnych środków przewozowych.

### § 2

Wprowadza się obowiązek podporządkowania się obywateli decyzjom właściwych terenowo komitetów przeciwpowodziowych w sytuacjach zagrażających ich życiu i zdrowiu.

### § 3

Wykonanie niniejszego rozporządzenia powierza się właściwym organom samorządu terytorialnego na obszarze województwa bielskiego.

### § 4

Rozporządzenie podlega publikacji w prasie lokalnej i wchodzi w życie w dniu jego opublikowania.

### § 5

Rozporządzenie podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Bielskiego.

## Kolejna powódź

Jeszcze nie wszędzie zlikwidowano skutki powodzi z września ub.r., a już dotknęła południowe rejony naszego kraju kolejna klęska powodzi. Tym razem jednak jej skutki w skali kraju są nieporównywalnie większe i tylko tajemnicą poliszynela jest brak decyzji rządowej o ogłoszeniu w niektórych regionach stanu klęski żywiołowej (tekst pisany w dniu 10 lipca).

Fala powodziowa dotknęła także i naszą gminę wyrządzając wiele szkód, głównie w okolicach potoków i cieków wodnych, ale nie tylko.



Normalnie z mostka na ulicy Grabka do dna potoku Jesionka jest "dość daleko"

Największe straty są w naszej gminie dziełem potoku Jesionka w Jaworzu-Nalężu, gdzie wysoki poziom wody spowodował duże straty w przyrodzie oraz niebezpiecznie podmył most na ul. Góreckiej. W tym miejscu nie sposób pominąć wielkiej pracy i wysiłków państwa **Byłok**, którzy przy pomocy p. **Waliczka** przez kilka dni, walcząc z żywiołem, uratowali nie tylko swoją własną unikalną w tym terenie hodowlę pstrąga tęczowego, ale uchronili lasy otaczające potok przed dużo większymi szkodami.

Mamy także i inne straty wynikające z działalności cieków wodnych. Wiele z nich można by uniknąć, gdyby niektóre prace były wykonywane na bieżąco. Działalność Lasów Państwowych i rabunkowa gospodarka leśna, wspólnie z opieszałością Zarządu Dróg doprowadziły do sytuacji, że pojawił się nam nowy potok "Cisowy" - od nazwy ulicy, której środkiem płynął. To samo można powiedzieć o potoku "Zdrojowym", gdzie w wyniku zapchanego, źle wykonanego przepustu, woda zrobiła z drogi sito.

Brak konserwacji rowów, przepustów, leśnych i górskich wodozwozów, źle funkcjonująca kanalizacja deszczowa, to podstawowa przyczyna wielu strat, powstałych w wyniku zalania wodą. To samo dotyczy dzikich wysypisk śmieci, które znajdując się w okolicach potoków, są źródłem tworzenia się sztucznych zapor. Podczas wielu akcji pomocy, w których uczestniczyli strażacy OSP Jaworze, można było się przekonać, jak daleko nam jeszcze do stanu względnego porządku. Niestety, w większości przypadków, winę ponosimy sami. Dobrze byłoby, aby wszyscy dokonali na swoich posesjach i wokół nich przeglądu i wykonali pilnie prace, które w przyszłości ograniczą skutki kataklizmu powodzi. Następną może być jeszcze gorsza. Straty na dziś są trudne do oszacowania. W następnym numerze "EJ" postaramy się podać więcej szczegółów.

Fot. J. Roik

C.J.W.

### Trudne czasy alergików - cd. ze str. 6

pracowników radia, prasy i wydawnictw w Ustroniu. Później, jako starszy asystent cieszyńskiego szpitala, uzyskuje tytuł specjalisty II stopnia chorób wewnętrznych. Po objęciu ordynatury Oddziału Laryngologicznego przez męża w Bielsku-B. pracuje w charakterze zastępcy ordynatora Oddziału Chorób Wewnętrznych Szpitala "Stalownik". W tym czasie zdaje egzamin specjalizacyjny w dziedzinie alergologii i organizuje w 1994 roku Poradnię Alergologiczną przy ul. Krasińskiego (dawna przychodnia "Welux"), która kieruje do dzisiaj. Od trzech kadencji jest członkiem Zarządu Bielskiego Koła Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, a od czterech lat prezesuje Klubowi Lekarza przy Beskidzkiej Izbie Lekarskiej. Drugi rok jest również członkiem Zarządu Krakowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Alergologicznego. Przed rokiem zorganizowała pierwszą Wojewódzką Konferencję Alergologiczną, zaś w kwietniu br. wyżej wspomniany "Dzień Alergii...".

A propos tego ostatniego wydarzenia przypomnę skróto program tej ważkiej konferencji. Otworzył ją lekarz wojewódzki dr **Ryszard Odrzywołek**, jej uczestników powitała dr **Barbara Łukasiewicz-Świrczyńska**. Referaty wygłosili: doc dr hab. **Teresa Adamek-Guzik** na temat "Alergia na jady owadów", doc dr hab. **Grażyna Czerniawska-Mysik** - "Pyłkowica - immunoterapia swoista" oraz dr **Zbigniew Świrczyński** - "Katar - jak odróżnić alergiczny od infekcyjnego".

F. K. Szpock





**Wróćmy  
do  
ziół**

**Choroby  
przewodu  
pokarmowego cd.**



#### Zapalenie wrzodziejące jelita grubego

Przyczyny przypadłości jelitowych są mniej więcej takie same, co i żołądkowych - psychoneurozy i wyrafinowane pokarmy.

1. Korzeń arcydzięgla
2. Korzeń prawoślazu
3. Korzeń kozłka lekarskiego
4. Liść podbiału
5. Kwiat lawendy
6. Porost islandzki
7. Kora kruszyny
8. Kłaczce perzu
9. Kwiatostan głogu

Pić 3 razy dziennie po szklance, 20 minut przed posiłkiem.

#### Nieżyt jelita grubego

1. Ziele przetacznika leśnego
2. Ziele srebrnika
3. Ziele dziurawca
4. Korzeń prawoślazu
5. Korzeń arcydzięgla
6. Kłaczce pięciornika
7. Pączki sosny
8. Liść melisy
9. Korzeń lukrecji

Pić jak wyżej. Przed snem wypić szklankę siemienia lnianego. Dwie łyżki siemienia na szklankę wody, gotować 10 minut, zlać płyn i wypić.

#### Wzdęcia jelitowe (Bębnicza)

Często przy tej dolegliwości chorzy skarżą się na bóle wewnętrzne organizmu, na bóle serca i niewydolność krążenia. Trzeba w zasadzie unormować trawienie, usunąć zaparcia, zneutralizować gazy.

1. Kwiatostan głogu
2. Ziele serdecznika
3. Liść rozmarynu
4. Owoc róży
5. Owoc kopru włoskiego
6. Kłaczce tataraku
7. Korzeń arcydzięgla
8. Liść melisy
9. Ziele tymianku
10. Liść mięty
11. Koszyzek rumianku po 50 g

Pić 3 razy dziennie po szklance, 20 minut przed posiłkiem

#### Puchlina wodna brzuszna

W tej chorobie kuracja ziołowa spełnia pomocniczą rolę i zabezpiecza przed jej nawrotem.

1. Kwiat wiązówki błotnej
2. Kwiat bzu czarnego
3. Kwiatostan głogu
4. Kwiatostan lipy
5. Liść mącznicy lekarskiej
6. Liść brzozy
7. Ziele melisy
8. Ziele skrzypu polnego
9. Ziele serdecznika
10. Ziele nawłoci
11. Strąki fasoli po 50 g

Pić 3 razy dziennie po pół szklanki przed posiłkiem. Podczas kuracji ziołowej brać raz na dwa dni środki nasercowe.

#### Tasiemiec

Walka z tym pasożytem nie jest łatwa, jednakże możliwa do

wygrania. Najskuteczniej daje się go zniszczyć metodą homeopatyczną. Wieczorem, po słabej kolacji, wziąć odpowiednią porcję oleju rycynowego na przeczyszczenie. Na drugi dzień rano z 60. gramów pestek dyni wyluskanych, czysty miąższ zmiażdżyć w naczyniu, dodać łyżkę prawdziwego miodu i dokładnie wymieszać, dodając 5 g kwiatu wrotyczu (Flos Tanacetii). Spożywać całkiem na czczo. Śniadania już w tym dniu nie wolno spożywać. Dopiero po trzech godzinach po przejściu podanego leku, zjeść sałatkę z solonego śledzia z kiszonym ogórkiem i miążgą czosnku. Gdyby po takiej kuracji tasiemiec nie został wyrzucony, trzeba jeszcze po tygodniu ją powtórzyć.

Przypomina się raz jeszcze, aby rodzice dostarczali swym dzieciom pestki dyni do spożywania. To je chroni od wszelkiej robaczyjki jelit i dostarczy im zdrowego tłuszczu roślinnego i potrzebnego dla normalnego rozwoju młodych organizmów.

#### Owsiaki

Gnieźdzą się te pasożyty w odbytnicy. Toteż należy je niszczyć drogą lewatyw kilkunastu rodzajowych:

a) trzy ząbki świeżego czosnku utrzeć w moździerzu na miążgę, zalać szklanką przegotowanej, zimnej wody, przykryć na dwie godziny i tą nalewką robić wieczorem lewatywy przez trzy dni, bez przerwy.

b) dwie łyżki czarnych jagód świeżych lub suszonych (Fr. Myrtilli), w braku jagód użyć liści (Fol. Myrtilli), i 1 łyżkę wrotyczu (Flos Tanacetii, zmieszać razem, zalać tę mieszankę na 3 godziny wrzątkiem i przykryć. Przepędzić, podgrzać i wieczorem robić lewatywę. W razie potrzeby, po tygodniu kurację powtórzyć.

Z herbarium ojca Andrzeja Klimuszki wybrał MZ

## SZKÓŁKA RÓŻ

**Czesław & Grażyna Trubiłowicz**

**OFERUJEMY KRZEWY RÓŻ:**

- \* wielkokwiatowe
- \* wielokwiatowe
- \* miniatury
- \* parkowe
- \* pnące

**43-300 Bielsko-Biała  
ul. Grunwaldzka 21  
tel. (004833) 11-66-73**

Prawa, rady i porady - cd. ze str. 10

#### Komu przysługuje renta socjalna ?

Renta socjalna przysługuje:

- osobie całkowicie niezdolnej do pracy z powodu inwalidztwa, powstałego przed ukończeniem 18. roku życia,
  - osobie niezdolnej do pracy z powodu inwalidztwa powstałego w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej. Świadczenie to przysługuje niezależnie od dochodu.
- Renta socjalna wynosi 250 zł miesięcznie i podlega waloryzacji. W przypadku uprawnień do świadczeń z ubezpieczenia społecznego przysługuje tylko jedno świadczenie wybrane przez osobę uprawnioną lub świadczenie korzystniejsze.
- Renta socjalna nie przysługuje za miesiąc, w którym osoba uprawniona osiągnęła wynagrodzenie z tytułu pracy, przekraczające wysokość renty socjalnej.
- Decyzję w sprawie przyznania renty socjalnej wydaje gmina.

**Redakcja "EJ"**

**Redaguje Kolegium w składzie: Jadwiga Roik, Franciszek Karol Szpok, Marian Zygmunt**

**Adres redakcji: Urząd Gminy w Jaworzu, ul. Zdrojowa 82, 43-384 Jaworze Dolne, tel. 172-195 lub 172-813**

**fax: 172-871, telex: 35-405**

**Skład i druk: Times Bielsko-Biała, ul. Krakusa 17, tel. 184-548**

Poprzednie numery "Echa Jaworza" można zakupić w Redakcji.

Redakcja nie zwraca nadsyłanych tekstów oraz zastrzega sobie prawo skracania i opracowania redakcyjnego.